

Targowica

**Boże, co w tej ojczyźnie mojej się dzieje
Rów głęboki podział, co w narodzie się sieje
Wiatr swą mocą bez litości nas tam siłą zawieje
Pogrążone lękiem dusze w los surowy beznadzieje**

**Dla mnie miłość ojczyzny nie ma sercu troski nowej
Może góry zruszy okrutnej kłótni w burzy surowej
Lęk ogarnia każdego wędrowca w ciemnej nocnej porze
Kto od gór do morza tak głęboko raną bruzdę w niej orze**

**Gwałcąc jej obyczaje podniesioną mową zbrojną
Na miłość o łaskę błagam swą chwałą przystojną
Odrzucając Boga na nas plagi egipskie sprowadzą
Ta nienawiść naszego słowa nas zarazą Naród zdradzą**

**Skąd ta przeszkoda, co nas dzieli i dobra nam zabrania
Wstają ci powiem tymi słowami demony mocy rozstania
Bądź łaskawa Królowo Polska, co uleczyć nas zdolna
Widzisz naszą zawiść, co serca pękają nam z powolna**

**Czas zakopać ten rów głębokiej narodowej niezgody
Dzisiaj ojczyzno moja niech się weselą nasze gody
Powiem mam serce gorące swojej piersi tchu ochotą
By w polityce zgoda dojrzała mową łagodną złotą**

**Ojczyzna jest jak Królowa, co łązy roni losem zatroskania
Z jej owoców na zgodę nalejmy wina z słodkiego dzbana
Niech w sercach naszych dobroć radości dla niej nastaje
Co mądrość wyborcza zwycięża i nam jedność jej rozdaje**

Hieronim Borkowski